



**CYKL
ESEJÓW**

PRAWNO-
SPOŁECZNO-
HISTORYCZNYCH

Gdy piłują chrześcijan...

**Czy wolność religii zasługuje
na ochronę prawnokarną?
Wobec postulatów uchYLENIA
art. 196 kodeksu karnego**

Bartosz Zalewski

*To jest uczciwa kara za to co się stało,
to znaczy musimy was opłować z pewnych przywilejów,
dlatego że jeżeli nie, to znowu podniesiecie głowę (...)*



Obraz na okładce: Henryk Semiradzki, Pochodnie Nerona

WWW.ORDOIURIS.PL

Gdy pilują chrześcijan...

**Czy wolność religii zasługuje
na ochronę prawnokarną?
Wobec postulatów uchylenia
art. 196 kodeksu karnego**

BARTOSZ ZALEWSKI

INSTYTUT NA RZECZ KULTURY PRAWNEJ ORDO IURIS

WARSZAWA 2023

Spis treści

1. Uwagi wprowadzające	5
2. Godność i tolerancja, czyli dlaczego chronimy wolność sumienia i religii	9
3. Co składa się na wolność religii? Treść wolności sumienia i religii w świetle Konstytucji RP oraz aktów prawa międzynarodowego	13
4. Prawo do ochrony uczuć religijnych a wolność religii (wyznania) w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka	17
4.1. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – prawo do ochrony uczuć religijnych jako element składowy wolności religii	17
4.2. Wolność religii przeciwko wolności sumienia? Kolizja między prawem do ochrony uczuć religijnych a innymi prawami i wolnościami gwarantowanymi konstytucyjnie	20
4.3. Penalizacja obrazy uczuć religijnych w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu – od E.S. przeciwko Austrii do Rabczewska przeciwko Polsce, czyli o „równej i równiejszej” ochronie prawnej uczuć religijnych	22
5. Przyzwolenie na agresję? Dekryminalizacja obrazy uczuć religijnych jako element polityki kryminalnej państwa	27
6. Epilog	30

1. Uwagi wprowadzające



Źródło: commons.wikimedia.org, Jean-Léon Gérôme, Ostatnia modlitwa chrześcijańskich męczenników

Współczesny świat, wbrew optymistycznym zapatrywaniom wpływowych intelektualistów, takich jak choćby Francis Fukuyama czy modny ostatnio Yuval Noah Harari, jest wciąż wstrząsany zjawiskami znanymi od stuleci: wojnami, chorobami, przewrotami politycznymi czy kryzysami ekonomicznymi. Nie jest on także wolny od prześladowań na tle religijnym. Organizacja Open Doors podaje, że prześladowanych na świecie jest ok. 360 mln. chrześcijan¹. Chodzi tu nie tylko o akty dyskryminacji, ale również przemocy, w tym także fizycznej eksterminacji.

W ostatnich latach również w Polsce mierzymy się z narastającym problemem wrogości wobec chrześcijan, w tym zwłaszcza wobec katolików i katolickiego duchowieństwa.

1 Jak informuje fundacja Open Doors: „W ciągu ostatniego roku wzrosła intensywność prześladowań chrześcijan na świecie. Obecnie około 360 milionów chrześcijan poddanych jest bardzo wysokim lub ekstremalnie wysokim prześladowaniom w 50 krajach uwzględnionych w Światowym Indeksie Prześladowań” – <https://www.opendoors.pl/prześladowania-chrzescijan> (dostęp: 23 sierpnia 2023 r.).

Gdy piją chrześcijan...

W raporcie Centrum Wolności Religijnej Ordo Iuris za 2022 r., który corocznie przekazywany jest Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, wskazano na 77 aktów godzących w chrześcijan na różne sposoby, w tym m.in.:

- 2 fizyczne ataki na księży katolickich,
- 4 przypadki złośliwego zakłócania Mszy Świętej,
- 6 przypadków zniszczenia figury Dzieciątka Jezus,
- 12 przypadków zniszczenia figury Matki Bożej,
- 3 spektakle i happeningi profanujące symbole religijne i obrażające uczucia religijne chrześcijan².

Pomimo tego w polskim dyskursie publicznym wciąż powtarzają się głosy o rzekomej konieczności ograniczenia ochrony prawnej wolności sumienia i religii poprzez uchylenie art. 196 kodeksu karnego (dalej: k.k.)³, który penalizuje obrazę uczuć religijnych. W swoim pełnym brzmieniu przepis ten stanowi: „Kto obraża uczucia religijne innych osób, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. Uchylenia tego przepisu żądają politycy rozmaitych formacji, które spaja lewicowo-liberalny profil ideowy. Projekt uchylający art. 196 k.k. w 2021 r. przygotowali politycy Koalicji Obywatelskiej. Argumentowano wówczas, że projekt ten ma „przybliżyć nas do tego, czym jest świeckie państwo”, jako że przepis, który projekt miał uchylać, „to jest urządzenie technologiczne wymierzone w prawa do wolności twórczej”, a „Rzeczpospolita nie jest przybudówką Kościoła katolickiego”⁴.

Z kolei w 2022 r. Robert Biedroń, jeden z liderów Nowej Lewicy, stwierdził:



„[A]rt. 196 Kodeksu karnego to «relikt średniowiecza», który nie powinien być stosowany w państwie demokratycznym”⁵.

Źródło: Wikipedia.org, Adrian Gryczuk, CC BY-SA 3.0 pl

2 *Fala aktów przemocy wobec chrześcijan w Polsce. Raport Ordo Iuris dla OBWE*, tekst dostępny pod adresem: <https://ordoiuris.pl/wolnosc-obywatelskie/fala-aktow-przemocy-wobec-chrzescijan-w-polsce-raport-ordo-iuris-dla-obwe> (dostęp: 23 sierpnia 2023 r.).

3 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2022 r. poz. 1138).

4 Wszystkie cytaty w tym zdaniu – autorstwa A. Szłapki oraz K. Mieszkowskiego – przywołuję za: *KO chce zniesienia kar za obrazę uczuć religijnych*, „Dziennik Gazeta Prawna” – tekst dostępny pod adresem internetowym: <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8104743,ko-chce-zniesienie-kary-obraza-uczuc-religijnych-kodeks-karny.html> (dostęp: 23 sierpnia 2023 r.).

5 *Wykreślić przepis o obrazie uczuć religijnych z Kodeksu karnego* – tekst dostępny pod adresem internetowym: <https://lewica.org.pl/aktualnosci/7544-wykreслиc-przepis-o-obrazie-uczuc-religijnych-z-kodeksu-karnego> (dostęp: 23 sierpnia 2023 r.).

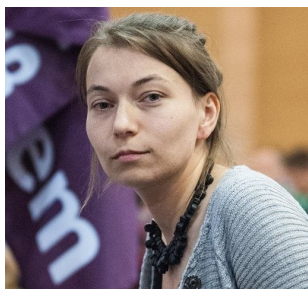
Zniesienie przestępstwa obrazy uczuć religijnych zapowiedziała również posłanka Joanna Scheuring-Wielgus podczas konwencji Lewicy w sierpniu 2023 r.⁶



„Lewica jest gwarantem, że świeckie państwo będzie wprowadzone teraz i nareszcie”⁷.

Źródło: Wikipedia.org, Adrian Gryczuk, CC BY-SA 3.0 pl

Już w 2017 r. tzw. Manifest Świeckości, zawierający postulat „zniesienia art.196 kodeksu karnego o obrazie tzw. uczuć religijnych lub takiej zmianie tego przepisu, która uwzględni prawa i wrażliwość osób niewierzących”, podpisała w imieniu partii Razem Dorota Budacz⁸.



Źródło: Facebook.com, <https://www.facebook.com/DorotaBudacz/photos/>

„Naszym zadaniem jest wrażliwość na wykluczenie, którym karmią się fundamentalizmy religijne i polityczne: wykluczenie ekonomiczne, społeczne, kulturowe, regionalne. Problem braku świeckości państwa to rewers tych właśnie, poważnych i aktualnych problemów Polski – i domaga się ich rozwiązania. [...] Rozwiązanie leży w politycznej debacie organizacji, które realnie chcą zmienić dzisiejszy stan rzeczy, i demokratycznych mechanizmach wyborczych. Partia Razem będzie z nimi ściśle współpracować nad realizacją podpisanego Manifestu”⁹.

Czy jednak rzeczywiście uchylenie art. 196 k.k. i depenalizacja obrazy uczuć religijnych jest zasadna? Oczywiście pewnym argumentem przeciw tej tezie są już podane na wstępie dane dotyczące rozmaitych, choć niekoniecznie kwalifikowanych prawnie jako „obraza uczuć religijnych”, aktów agresji wobec chrześcijan w Polsce. Uchylenie art. 196 k.k. stanowiłoby jasny sygnał dotyczący nowego kursu w polityce karnej państwa polskiego i swoistą zachętę do dalszych ataków i profanacji. Warto jednak dokonać pogłębionej analizy argumentów, które przemawiają za pozostawieniem prawnokarnej ochrony wolności sumienia i religii przynajmniej w stanie takim, jaki obowiązuje obecnie, a być może nawet wzmocnienie standardu tej

6 Konwencja Lewicy w Warszawie. „Nachodząca kadencja będzie kadencją deczarnizacji polskiej szkoły”, Polsat News – tekst dostępny pod adresem internetowym: <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2023-08-19/warszawa-konwencja-lewicy-nachodzaca-kadencja-bedzie-kadencja-deczarnizacji-polskiej-szkoly/> (dostęp: 23 sierpnia 2023 r.).

7 Ibidem.

8 Podpis Razem pod Manifestem Świeckości – tekst dostępny pod adresem internetowym: <https://partiarazem.pl/aktualnosci/2017/10/22/podpis-razem-pod-manifestem-swieckosci> (dostęp: 23 sierpnia 2023 r.).

9 Ibidem.

Gdy piąją chrześcijan...

ochrony. Dalszy wywód obejmie następujące zagadnienia: [1] objaśnienie znaczenia prawnokarnej ochrony wolności sumienia i religii we współczesnym pluralistycznym i demokratycznym społeczeństwie poprzez analizę aktów normatywnych i orzecznictwa (rozdziały 2–4), a także [2] bardziej szczegółowe omówienie zjawiska agresji wobec katolików i Kościoła katolickiego w Polsce w ostatnich latach (rozdział 5). W niniejszym opracowaniu nie poruszono natomiast problematyki prawnoporównawczej, która była już przedmiotem bardziej szczegółowych badań¹⁰.

10 Zob. B. Zalewski, *Prawnokarna ochrona wolności religii we Włoszech i Hiszpanii a przestępstwo obrazy uczuć religijnych w Polsce w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Kultura Prawna” 3/1–2 (2020), s. 51–75.

2. Godność i tolerancja, czyli dlaczego chronimy wolność sumienia i religii

Zarówno w orzecznictwie, jak i w literaturze podkreśla się, że rodzajowym przedmiotem ochrony w przypadku przestępstwa obrazy uczuć religijnych – podobnie, jak i innych przestępstw rozdziału XXIV kodeksu karnego – pozostaje wolność sumienia i religii (wyznania)¹¹. W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się mianowicie, iż „[p]rzedmiotem ochrony, do którego odnosi się art. 196 k.k., jest – wynikające z wolności religijnej – prawo do ochrony uczuć religijnych”¹². Podkreślić warto, że już w orzeczeniu z 7 czerwca 1994 r. – a zatem jeszcze przed uchwaleniem zarówno obowiązującej obecnie Konstytucji, jak i kodeksu karnego – Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że ochrona wolności sumienia i wyznania wyraża się również w zakazie naruszania uczuć religijnych¹³. Stanowisko to na ogół powtarzane jest w literaturze przedmiotu, przy czym dyskusyjne jest raczej samo pojęcie uczuć religijnych, nie zaś związek tych uczuć z wolnością sumienia i religii¹⁴.

11 Terminy „wolność religii” oraz „wolność wyznania” traktuję tu jako równoznaczne, nie wchodząc w dyskusje dotyczące ich wzajemnej relacji oraz genezy. Szerzej na ten temat: J. Szymanek, *Konstytucjonalizacja prawa do wolności myśli, sumienia, religii i przekonań*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 10 (2007), s. 89 i n. Jak przyjął Trybunał Konstytucyjny, „ukształtowana historycznie wolność sumienia i wyznania występuje nadal pod różnymi nazwami, odzwierciedlającymi najczęściej tradycje danego kraju w procesie kształtowania się omawianej wolności jednostki. Dotyczy to w szczególności takich pojęć jak: «wolność wierzeń», «wolność kultu» czy «wolność religii». Ten ostatni termin występuje w art. 53 ust. 1 Konstytucji, łącznie z wolnością sumienia jako «wolność sumienia i religii» – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2 grudnia 2009 r., sygn. akt U 10/07, pkt V.3.1.

12 Uchwała Sądu Najwyższego z 29 października 2012 r., sygn. akt I KZP 12/12, oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 października 2015 r., sygn. akt SK 54/13, pkt. III.3.1. Zob. także: postanowienie Sądu Najwyższego z 5 marca 2015 r., sygn. akt III KK 274/14.

13 Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 7 czerwca 1994 r., sygn. akt K 17/93, pkt. III.27.

14 Zob. jedynie przykładowo (z uwagi na bardzo liczne pozycje naukowe poświęcone omawianemu przestępstwu): S. Cebula, *Obraza uczuć religijnych, czyli kontrowersje wokół artykułu 196 kodeksu karnego*, „Studia Religioznawcze” 45/4 (2012), s. 293–294; L. Ozdarska, *Przestępstwo obrazy uczuć religijnych w polskim kodeksie karnym*, „Studia Prawnoustrojowe” 19 (2013), s. 126; M. Budyn-Kulik, *Znieważenie uczuć religijnych – analiza dogmatyczna i praktyka ścigania*, „Prawo w działaniu. Sprawy karne” 19 (2014), s. 101; P. Czarnek, *Konstytucyjne granice wolności twórczości artystycznej w kontekście prawa do ochrony uczuć religijnych* [w:] *Odpowiedzialność karna artysty za obrażenie uczuć religijnych*, red. F. Ciepley, Warszawa 2014, s. 87; M. Żukowska, *Kryminalizacja obrazy uczuć religijnych w polskim prawie karnym*, „Zeszyty Prawnicze” 16/1 (2016), s. 201 i n.; B. Zalewski, op. cit., s. 64; S. Romański-Cebula, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania w polskim systemie prawnym*, Toruń 2020, s. 34; K. Wiak, Z. Gądzik, *Interference with an object of religious worship as a sign of the crime of offending religious feelings in Polish law*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 25 (2022), s. 47–48; M. Boczek, *Przestępstwo obrazy uczuć religijnych w polsce w ujęciu interdyscyplinarnym*, „Eunomia” 2/103 (2022), s. 93–94; S. Hypś, komentarz do art. 196 [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021, nb. 1–2; M. Banaś-Grabek, komentarz do art. 196 [w:] *Kodeks karny. Art. 1–316. Komentarz*, red. B. Gadecki, Warszawa 2023, nb. 1; J. Sobczak, komentarz do art. 196 [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Warszawa 2023, nb. 7 (autor prezentuje dość oryginalny pogląd, iż rodzajowym przedmiotem ochrony art. 196 k.k. jest „wynikająca z konstytucyjnej zasady wolności sumienia i wyznania, wolność przekonań, w tym także uczuć obywateli w sprawach wiary i religii, będąca wyrazem tolerancji światopoglądowej państwa”); T. Sroka, komentarz do art.

Gdy piąją chrześcijan...

Wolność sumienia i religii należy do najbardziej fundamentalnych praw i wolności, których źródłem jest godność osobowa człowieka¹⁵. Stanowi ona dobro, które zasługuje na ochronę prawną zarówno z uwagi na jej znacznie dla poszczególnych jednostek, jak i całego społeczeństwa¹⁶. W wymiarze indywidualnym wynika to z konieczności poszanowania i ochrony godności człowieka. Nie ma możliwości holistycznego rozwoju osoby ludzkiej bez należytego zagwarantowania wolności postępowania w zgodzie z własnym sumieniem, a także wolności praktykowania wyznawanej religii lub powstrzymania się od jej wyznawania. Człowiek z natury swojej poszukuje transcendencji i, dokonując sądów moralnych, dąży do postępowania zgodnego z nakazami własnego sumienia, stąd też wolność sumienia i religii ma charakter uprawnienia naturalnego i podstawowego. Nieprzypadkowo w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka uchwalonej 10 grudnia 1948 r. przez Zgromadzenie Ogólne ONZ podkreśla się, że wszyscy ludzie rodzą się równi pod względem swej godności i swych praw, a także że są obdarzeni rozumem i sumieniem (art. 1 Deklaracji). Godność, rozum i sumienie są fundamentalnymi założeniami antropologicznymi dla aksjologii uniwersalnych, regionalnych i krajowych systemów ochrony praw człowieka.

Wolność religii ma długą historię i osadzona jest w rozmaitych nurtach intelektualnych. Niezwykle powierzchowne jest wpisywanie jej wyłącznie w tradycję oświeceniową¹⁷. Dobitym tego przykładem może być odwołanie się do dziejów polskiej kultury intelektualnej. Już w myśli Pawła Włodkowica odnaleźć można wyraźne tego dowody. Włodkowic dostrzegał bowiem, że godność osobowa człowieka, jakkolwiek wywodzona przez niego z chrześcijańskiej wizji dziecięstwa Bożego, dotyczy wszystkich ludzi i jest ściśle związana z naturalną wolnością, w tym także wolnością w wymiarze religijnym¹⁸.

Wolność sumienia i religii należy do najbardziej fundamentalnych praw i wolności, których źródłem jest godność osobowa człowieka. Stanowi ona dobro, które zasługuje na ochronę prawną zarówno z uwagi na jej znacznie dla poszczególnych jednostek, jak i całego społeczeństwa.

196 [w:] Kodeks karny. Część szczególna, t. II, Komentarz do art. 117–221, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, nb. 1 (autor daje dłuższy, bardzo wartościowy wywód poświęcony rozumieniu przedmiotu ochrony w przypadku przestępstwa z art. 196 k.k.).

15 Por. R. Paprzycki, *Prawna ochrona wolności sumienia i wyznania*, Warszawa 2015, s. 39; P. Sarnecki, komentarz do art. 53 [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, uwaga 4; J. de Pree, *Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka jako fundamentalne prawo człowieka*, Warszawa 2019, s. 15; M. Skwarzyński [w:] K. Orzeszyna, M. Skwarzyński, R. Tabaszewski, *Prawo międzynarodowe praw człowieka*, Warszawa 2020, s. 277.

16 Jak wskazuje M. Derlatka: „Bez zagrożenia karą – wolność religijna pozostałaby jedynie pustą deklaracją. Każde ważne dobro prawne podlegające ochronie stanowi jednocześnie przedmiot przestępstwa określonego w ustawie karnej. Obok życia, zdrowia, nietykalności cielesnej, wolności osobistej, wolności seksualnej, mienia, także wolność religijna zasługuje na zabezpieczenie jej sankcją karną. To zagrożenie karą świadczy o randze tej wolności w kanonie wolności człowieka. Ma też swoje uzasadnienie historyczne, gdyż ochrona wolności religijnej dała podwaliny pod budowę regulacji prawnych chroniących inne rodzaje wolności” – M. Derlatka, *Zasadność kryminalizacji obrazy uczuć religijnych*, „Prokuratura i Prawo” 10 (2015), s. 42.

17 Wynika to zapewne przede wszystkim z umieszczenia w treści Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r. art. 10, który stanowił, że „nikt nie może być niepokojony z powodu swych poglądów, także religijnych, jeżeli ich przejawianie nie zakłóca porządku publicznego ustanowionego przez prawo”.

18 Zob. T. Jasudowicz, *Człowiek, jego prawa i obowiązki w nauczaniu Pawła Włodkowica* [w:] *Paweł Włodkowic i polska szkoła prawa międzynarodowego*, red. M. Cichocki, A. Talarowski, Warszawa 2018, s. 145–147.

Warto również wspomnieć, że w nowszym nauczaniu Kościoła katolickiego również wyraźnie dostrzega się bezpośrednią łączność między godnością człowieka a wolnością wyznania. W encyklice *Pacem in terris*, w której poświęcono osobny wywód prawom i obowiązkom człowieka jako osoby i bytu rozumnego, papież Jan XXIII stwierdził, że do praw człowieka zalicza się m.in. „możność oddawania czci Bogu zgodnie z wymaganiem własnego prawego sumienia oraz wyznawania religii prywatnie i publicznie”¹⁹. W Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae* wskazuje się: „Obecny Sobór Watykański oświadcza, iż osoba ludzka ma prawo do wolności religijnej. [...] Poza tym oświadcza, że prawo do wolności religijnej jest rzeczywiście zakorzenione w samej godności osoby ludzkiej, którą to godność poznajemy przez objawione słowo Boże i samym rozumem”²⁰. W encyklice *Redemptor hominis* z 1979 r. św. Jan Paweł II pisał z kolei, iż „ograniczanie wolności religijnej osób i wspólnot nie tylko jest bolesnym doświadczeniem tychże osób i wspólnot, ale nade wszystko godzi w samą godność człowieka niezależnie od wyznawanej religii czy też światopoglądu”²¹.



Jan Matejko, Potęga Rzeczypospolitej u zenitu. Złota wolność. Elekcja

W wymiarze wspólnotowym znaczenie wolności religii może być postrzegane rozmaicie. Długą tradycję historyczną i szczególne znaczenie dla osób wierzących może mieć ofiarowanie modlitw w intencji pomyślności Ojczyzny i Narodu. We współczesnej rzeczywistości prawnej oraz społecznej mocno akcentuje się natomiast znaczenie wolności sumienia i religii dla zachowania ładu i pokoju w różnorodnym, pluralistycznym społeczeństwie, w którym współistnieją

19 Jan XXIII, *Pacem in terris* IV, 14.

20 Sobór Watykański II, *Deklaracja o wolności religijnej Dignitatis humanae* I.2.

21 Jan Paweł II, *Redemptor hominis* III.17.

Gdy piją chrześcijan...

obok siebie rozmaite grupy wyznaniowe i nurty światopoglądowe. Jakkolwiek znaczenie tego aspektu wolności religii jest szczególnie akcentowane od końca XX w., to warto wspomnieć, że i w tym względzie to właśnie Polska ma wspaniałe tradycje sięgające XVI stulecia. Wystarczy przypomnieć o jednym tylko dokumencie. Chodzi o przyjętą przez tzw. sejm konwokacyjny Konfederację Warszawską z 1573 r.²² Odnosząc się do Konfederacji, S. Salmonowicz zauważył, że „ten wielki tekst, nazywany później nieraz «Wielką Kartą Tolerancji», nie był ani nadany, ani podpisany przez monarchę, lecz opracowany i przyjęty przez przedstawicielstwo społeczeństwa szlacheckiego, zarówno przez szlachtę katolicką, protestancką, jak i prawosławną. Celem było zapewnienie pokoju między wyznaniem chrześcijańskimi”²³. Faktycznym skutkiem przyjęcia aktu było stworzenie warunków dla rozwoju wolności wyznania na ogromnym obszarze Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Z uwagi na wszystkie wskazane powyżej względy wolność religii pozostaje pod ochroną gwarantowaną zarówno na poziomie prawodawstwa krajowego, jak i prawa międzynarodowego, czego odzwierciedlenie znajdujemy w licznych aktach. W prawodawstwie krajowym aktem fundamentalnym dla ochrony wolności religii jest Konstytucja RP, która w art. 53 ust. 1 stanowi, że każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii. Państwo polskie w swoim wymiarze instytucjonalnym, dysponując odpowiednimi ku temu instrumentami, jest zatem gwarantem wolności religii, której źródłem jest niezbywalna i przyrodzona godność człowieka. Stojąc na straży nienaruszalności, poszanowania i ochrony godności człowieka, państwo zobowiązane jest do stworzenia takich warunków prawnych i faktycznych, by wolność sumienia i religii mogła być realizowana w jak najszerszym zakresie, obejmując również poglądy antyreligijne oraz indyferentne religijnie²⁴.

Konstytucja RP w art. 53 ust. 1 stanowi, że każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii. Państwo polskie w swoim wymiarze instytucjonalnym, dysponując odpowiednimi ku temu instrumentami, jest zatem gwarantem wolności religii, której źródłem jest niezbywalna i przyrodzona godność człowieka

22 S. Salmonowicz, O tolerancji religijnej w „modelu polskim” (XVI-XVIII w.) [w:] idem, Kilka minionych wieków. Szkice i studia z historii ustroju Polski, Kraków 2009, s. 30.

23 Ibidem.

24 J. Szymanek, op. cit., s. 94.

3. Co składa się na wolność religii? Treść wolności sumienia i religii w świetle Konstytucji RP oraz aktów prawa międzynarodowego

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że współcześnie międzynarodowy system ochrony praw człowieka ujmuje wolność sumienia i religii „raczej jednolicie w formule poręczającej prawo do wolności myśli, sumienia i religii”, co „redukuje możliwości odmiennego interpretowania tego prawa, nadając mu tym samym ściśle określone znaczenie, co *per se* eliminuje potencjalne choćby niebezpieczeństwo jego zbyt wąskiego, niepełnego czy tylko ograniczonego rozumienia”²⁵.

Jak się powszechnie przyjmuje, wolność sumienia i religii może realizować się na dwu zasadniczych płaszczyznach: *in foro interno* oraz *in foro externo*²⁶. Wolność sumienia i religii

25 Ibidem, s. 90. Autor podkreśla, że sformułowania „wolność sumienia i religii” (obecne w Konstytucji RP, co J. Szymanek mocno krytykuje jako zbędne odejście od ugruntowanej w prawie międzynarodowym formuły) oraz „wolność myśli, sumienia i religii” (obecne w licznych, choć nie wszystkich aktach prawa międzynarodowego) powinny być traktowane jako synonimy. Wynika to z postulatu możliwie najszerszego interpretowania kategorii wolności sumienia, jako zawierającej w sobie światopoglądowe przekonanie co do metafizycznej struktury oraz źródła „prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna” (ibidem, s. 112). Jak się wydaje, podobny pogląd podziela również M. Skwarzyński: M. Skwarzyński [w:] K. Orzeszyna, M. Skwarzyński, R. Tabaszewski, op. cit., s. 275 (rozważania na temat wolności myśli, sumienia i religii umieszczone są pod nagłówkiem „Wolność sumienia i religii”). Odmienne stanowisko zajął jednak M. Olszówka, który zauważył, że „przy prezentacji projektów Konstytucji [...], wolność sumienia i wyznania były każdorazowo traktowane oddzielnie od wolności myśli, poglądów, przekonań bądź słowa (nazewnictwo było różne), tj. normowane w odrębnych przepisach. Podobnie czynią na ogół traktaty międzynarodowe z zakresu praw człowieka. Rozwiązanie to zasługuje na aprobatę także z przyczyn aksjologicznych i kategorycznych. Po pierwsze w sposób należyty dowartościowuje religię, immanentnie powiązaną z sumieniem, jako sposób przeżywania i tłumaczenia rzeczywistości oraz najważniejszą sferę aktywności człowieka. Po drugie czym innym jest wolność religii, a czym innym – wolność słowa, która zasadniczo obejmuje głoszenie przekonań wszelkiego rodzaju, a jak powszechnie wiadomo, nie wszystkie mają religijny charakter lub są powiązane z jakimkolwiek wyznaniem (i w konsekwencji może nie obejmować ich wolność religii)” – M. Olszówka, komentarz do art. 53 [w:] *Konstytucja RP*, t. I, *Komentarz do art. 1–86*, red. L. Bosek, M. Safjan, Warszawa 2016, nb. 39. Syntetyczny przegląd stanowisk prezentowanych w literaturze przedmiotu dają J. Sobczak i M. Gołda-Sobczak: *Wolność sumienia i wyznania jako prawo człowieka*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio K, *Politologia* 19/1 (2012), s. 28–30.

26 Por. R. Paprzycki, op. cit., s. 48 oraz 82. Autor wskazuje na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, z którego wynikałoby, iż wolność sumienia i wyznania rozumiane są jako dwa aspekty realizacji jednej wolności, gdzie wolność sumienia realizowałaby się wyłącznie *in foro interno*, podczas gdy wolność wyznania *in foro externo*. Pogląd ten jest jednak trudny do zaakceptowania choćby z dwóch zasadniczych względów. Po pierwsze, wolność sumienia może rzeczywiście oznaczać posiadanie własnych przekonań etycznych, w oparciu o które dokonuje się sądów moralnych, niemniej jednak już postępowanie zgodnie z dokonanymi sądami moralnymi (a więc „w zgodzie z własnym sumieniem”) jest niewątpliwie przejawem realizacji wolności sumienia *in foro externo*. Pamiętać przy tym trzeba, że wspomniane

Gdy piją chrześcijan...

realizowana *in foro interno* „wiąże się ściśle z wewnętrzną sferą funkcjonowania człowieka, ma charakter pierwotnie naturalny, intymny, autonomiczny, zależny tylko od woli jednostki”²⁷. Realizacja wolności sumienia i religii *in foro interno* odnosi się zatem do całokształtu przeżyć, poglądów i refleksji danej osoby w zakresie odnoszącym się do sfery etyki oraz religii. Z natury swojej ma ona charakter absolutny i nie podlega żadnym ograniczeniom w zakresie przyjmowania, kształtowania lub porzucania własnych przekonań²⁸. Realizacja wolności sumienia i religii *in foro externo* polega natomiast na uzewnętrznianiu własnych przekonań moralnych i religijnych na różne sposoby, które są przynajmniej częściowo skatalogowane w aktach prawnych o różnorodnym charakterze. *Forum externum* realizacji wolności sumienia i religii może podlegać ograniczeniom według ściśle określonych tzw. klauzulami limitacyjnymi reguł (zob. przykładowo art. 53 ust. 5 Konstytucji RP).

W porządku prawa krajowego podstawowym aktem gwarantującym prawną ochronę wolności sumienia i religii jest, jak już wskazano, ustawa zasadnicza. Wyznacza ona zarazem treść normatywną wolności sumienia i religii.

Stosownie do art. 53 ust. 2 Konstytucji RP wolność religii obejmuje wolność wyznania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują.

Do realizacji wolności religii *in foro externo* odnoszą się liczne akty prawa międzynarodowego. Stosownie do art. 18 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka każdy człowiek ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii; prawo to zawiera wolność zmiany religii lub poglądów, jak również wolność manifestowania swojej religii lub swoich poglądów indywidualnie lub kolektywnie, zarówno publicznie jak i prywatnie, drogą edukacji, praktyk, realizacji kultu czy rytuałów. Również art. 18 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych²⁹ stanowi, że przysługujące każdemu prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania obejmuje wolność posiadania lub przyjmowania wyznania lub przekonań według własnego wyboru oraz do uzewnętrzniania indywidualnie czy wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swej religii lub przekonań przez uprawianie kultu, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie.

przekonania etyczne jednostki nie muszą być motywowane religijnie. Po drugie, wolność wyznania realizowana jest *in foro interno* poprzez posiadanie własnych przekonań religijnych, które nie muszą bynajmniej ograniczać się do zagadnień etycznych, ale mogą obejmować również kwestie z zakresu przekonań teologicznych, kosmologicznych, antropologicznych itp. Por. również: M. Olszówka, op. cit., nb. 48-49.

27 M. Skwarzyński [w:] K. Orzeszyna, M. Skwarzyński, R. Tabaszewski, op. cit., s. 277.

28 R. Paprzycki, op. cit., s. 82.

29 Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.



Włodzimierz Tetmajer, Procesja Matki Boskiej Zielnej

Przedmiotowa wolność podlega ochronie także na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka³⁰, która w art. 9 ust. 1 stanowi, że każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne. Również art. 10 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej stanowi: „Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii. Prawo to obejmuje wolność zmiany religii lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swej religii lub przekonań poprzez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i uczestniczenie w obrzędach”.

Szeroki katalog wolności, które mieszczą się w ogólnej kategorii prawa do wolności myśli, sumienia i wyznania, wymieniono w Deklaracji o eliminacji wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji z powodu religii lub przekonań. W art. 6 tego dokumentu wskazuje się, że prawo to obejmuje szereg wolności, które wskazano poniżej.

30 Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284.

Prawo do wolności myśli, sumienia, religii zgodnie z art. 6 Deklaracji o eliminacji wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji z powodu religii lub przekonań obejmuje, między innymi, następujące wolności:

- [wolność] modlitwy i zgromadzania się dla potrzeb religii lub przekonań, jak też ustanawiania i utrzymywania placówek temu celowi służących;
- ustanawiania i utrzymywania stosownych instytucji charytatywnych lub humanitarnych;
- produkowania, nabywania i wykorzystywanie, w stosownym zakresie, koniecznych artykułów i materiałów związanych z rytuałem albo obyczajami danej religii lub przekonań;
- pisanie, wydawanie i rozpowszechnianie odpowiednich publikacji w tych dziedzinach;
- nauczania religii lub przekonań w odpowiednich dla tego celu placówkach;
- ubiegania się o i uzyskiwania dobrowolnych wkładów finansowych bądź innych od jednostek i instytucji;
- szkolenia, wskazywania, doboru lub wyznaczania drogą sukcesji odpowiednich przewodników, stosownie do wymagań i standardów jakiejkolwiek religii lub przekonań;
- przestrzegania dni odpoczynku oraz obchodzenia świąt i ceremonii zgodnie z przepisami czyjejs religii lub przekonań;
- ustanawiania i utrzymywania kontaktów z jednostkami i wspólnotami w dziedzinie religii lub przekonań na poziomie krajowym i międzynarodowym.

4. Prawo do ochrony uczuć religijnych a wolność religii (wyznania) w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

4.1. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – prawo do ochrony uczuć religijnych jako element składowy wolności religii

Pojęcie uczuć religijnych pojawia się w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego już w latach 90. ubiegłego stulecia. Użyto go w uchwale Trybunału Konstytucyjnego z 2 marca 1994 r., sygn. akt W 3/93, oraz w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z 7 czerwca 1994 r., sygn. akt K 17/93. Obydwie sprawy dotyczyły m.in. kontroli konstytucyjności art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji³¹. Przepis ten stanowił, iż audycje (a w obecnym brzmieniu „audycje lub inne przekazy”) powinny szanować uczucia (obecnie pojawia się termin „przekonania”) religijne odbiorców, a zwłaszcza chrześcijański system wartości. Już we wskazanej uchwale stwierdzono, że wolność sumienia i wyznania zawiera w sobie prawo do ochrony uczuć religijnych³². Z kolei w orzeczeniu Trybunału z 7 czerwca 1994 r. przeczytać można, że „[u]czucia religijne, ze względu na ich charakter, podlegają szczególnej ochronie prawa. Bezpośrednio powiązane są bowiem z wolnością sumienia i wyznania, stanowiącą wartość konstytucyjną. Potwierdzają to także akty międzynarodowe (np. Deklaracja o eliminacji wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji

31 Dz. U. z 2022 r. poz. 1722.

32 Uchwała Trybunału Konstytucyjnego z 2 marca 1994 r., sygn. akt W 3/93, pkt III.41.

Gdy piją chrześcijan...

z powodu religii lub przekonań uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ dnia 21 listopada 1981 r.). Dlatego też działania naruszające uczucie religijne mogą być przedmiotem zakazu ustawowego także wówczas, gdyby były podejmowane za pomocą środków służących realizacji wolności słowa³³.

Z przytoczonych rozstrzygnięć wynika, że, po pierwsze, istnieje prawo podmiotowe do ochrony uczuć religijnych i skorelowany z nim obowiązek powstrzymania się od naruszania tych uczuć. Po drugie, prawo do ochrony uczuć religijnych „zawiera się” w wolności religii (wyznania), a zatem stanowi część tej wolności. Wolność religii chroniona jest konstytucyjnie, a zatem, mimo że Konstytucja RP wprost do pojęcia uczuć religijnych się nie odwołuje, to obejmuje ona swoimi gwarancjami również prawo do ochrony uczuć religijnych³⁴.

Pogląd ten utrzymuje się również na gruncie obecnie obowiązującej Konstytucji RP. W wyroku z 6 października 2015 r., sygn. akt SK 54/13, Trybunał Konstytucyjny – odnosząc się do zarzutu, iż „art. 196 k.k. nie ma precyzyjnie określonego przedmiotu ochrony, ponieważ odwołuje się do uczuć religijnych, a więc stanów afektywnych, które cechuje nieporównywalny intersubiektywizm” – wskazał, że „[z]arówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie prawa karnego przyjmuje się, że przedmiotem ochrony, do którego odnosi się art. 196 k.k., jest prawo do ochrony uczuć religijnych, wynikające z wolności religijnej zagwarantowanej w art. 53 Konstytucji. [...] Przedmiotem ochrony z art. 196 k.k. są uczucia religijne, a więc takie ludzkie emocje, które odnoszą się do konkretnej wyznawanej przez daną osobę religii. Uczucia religijne to wieloaspektowy stosunek emocjonalny do wyznawanej religii. Prawo do ochrony uczuć religijnych oznacza z kolei wolność od zachowań obrażających (znieważających) te uczucia. Przedmiot ochrony z art. 196 k.k. – uczucia religijne osób wierzących – obejmuje zatem określony fragment wolności religijnej zarówno w aspekcie wewnętrznym – wolność od zachowań znieważających przedmiot czci religijnej, jak i zewnętrznym – wolność uzewnętrzniania wyznawanej przez jednostkę religii³⁵.

„Przedmiotem ochrony z art. 196 k.k. są uczucia religijne, a więc takie ludzkie emocje, które odnoszą się do konkretnej wyznawanej przez daną osobę religii. Uczucia religijne to wieloaspektowy stosunek emocjonalny do wyznawanej religii. Prawo do ochrony uczuć religijnych oznacza z kolei wolność od zachowań obrażających (znieważających) te uczucia”.

Wyrok TK z 6 października 2015 r., sygn. akt SK 54/13

33 Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 7 czerwca 1994 r., sygn. akt K 17/93, pkt. III.27.

34 Poza analizowanymi tu bliżej rozstrzygnięciami Trybunału, pomocniczo jedynie wskazać można na stwierdzenie zawarte w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 10 grudnia 2014 r., sygn. akt K 52/13, w którym zauważono, że „przewidziane w art. 53 ust. 2 Konstytucji określenie elementów wolności religii ma charakter ogólny. Pełni rolę egzemplifikacyjną. Ze sformułowania art. 53 ust. 2 Konstytucji nie można wyciągać wniosków o wykluczeniu możliwości korzystania z wolności religii w jeszcze inny sposób” (pkt III.5.3).

35 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 października 2015 r., sygn. akt SK 54/13, pkt. III.4.3.1.

W dalszej części uzasadnienia omawianego wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał również na związek prawa do ochrony uczuć religijnych, jako elementu gwarantowanej konstytucyjnie wolności religii, z obowiązkiem poszanowania i ochrony godności człowieka (art. 30 Konstytucji RP). Trybunał podkreślił mianowicie, że „przedmiotem ochrony, do którego odnosi się art. 196 k.k., jest prawo do ochrony uczuć religijnych wynikające z konstytucyjnej wolności religii. W orzecznictwie TK przyjęto, że uczucia religijne ze względu na swój charakter i bezpośrednie powiązanie z wolnością religii podlegają szczególnej ochronie (zob. orzeczenie TK o sygn. K 17/93). Prawo do ochrony uczuć religijnych, do którego odnosi się kwestionowany przepis, dotyczy zarówno wolności od zachowań znieważających przedmiot czci religijnej, jak i swobodnego uzewnętrzniania wyznawanej przez jednostkę religii. Nie ulega też wątpliwości, że ochrona uczuć religijnych, a więc ludzkich emocji związanych z wyznawaną przez jednostkę wiarą, jest także powiązana z ochroną przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, która stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela – art. 30 Konstytucji. Poszanowanie wolności religii jest bowiem ściśle związane z ochroną godności człowieka (zob. wyrok TK o sygn. K 52/13)”³⁶.



Włodzimierz Tetmajer, Święcone

Należałoby przyjąć, że uczucia religijne – jako zjawisko polegające na wieloaspektowym emocjonalnym stosunku jednostki do wyznawanej religii (jej dogmatów, nakazów etycznych, symboli, rytuałów, przedmiotów i miejsc kultu, a także ujmującego ją w ramy instytucjonalne i wspólnotowe kościoła lub związku wyznaniowego) – przynależą do sfery wolności religii realizowanej *in foro interno*. Stanowią one część szerszego zjawiska, jakim są przekonania religijne. Ekspresja i manifestowanie tych uczuć – zarówno prywatnie, jak i publicznie – jest natomiast wyrazem wolności religii realizowanej *in foro externo*. Jak zatem trafnie wskazuje

36 Ibidem, pkt III.6.3.2.

Gdy piją chrześcijan...

się w literaturze przedmiotu, naturalną konsekwencją obowiązywania art. 53 Konstytucji RP jest zagrożenie karą czynów naruszających wolność sumienia i religii³⁷. Z punktu widzenia całej aksjologii konstytucyjnej prawnokarna ochrona uczuć religijnych wiąże się również z koniecznością poszanowania i ochrony godności człowieka (art. 30 Konstytucji RP). Jedynie na marginesie i niejako antycypując dalsze uwagi dotyczące orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, dodać należy, że polski Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, iż wynikające z art. 196 k.k. ograniczenie wolności słowa służy także ochronie porządku publicznego³⁸. Prawodawca nie może zatem arbitralnie decydować o derogowaniu art. 196 k.k., pozbawiając tym samym ochrony prawnokarnej wolności religii w zakresie, w jakim obejmuje ona prawo do ochrony przed obrazą uczuć religijnych.

Naturalną konsekwencją obowiązywania art. 53 Konstytucji RP jest zagrożenie karą czynów naruszających wolność sumienia i religii.

4.2. Wolność religii przeciwko wolności sumienia? Kolizja między prawem do ochrony uczuć religijnych a innymi prawami i wolnościami gwarantowanymi konstytucyjnie

W omawianym powyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 6 października 2015 r. poruszony został również problem ewentualnej kolizji, jaka może zachodzić między prawem do ochrony uczuć religijnych a innymi prawami i wolnościami gwarantowanymi przez Konstytucję RP. W przedmiotowej sprawie skarżąca, znana polska piosenkarka, wniosła m.in. o stwierdzenie niezgodności art. 196 k.k. – w zakresie, w jakim ingeruje on w wolność sumienia osób niewyznających religii poprzez uniemożliwienie im swobodnego wyrażania poglądów odnośnie przedmiotów czci religijnej – z art. 53 ust. 1 w związku z art. 54 ust. 1 Konstytucji RP³⁹. Tym samym skarżąca próbowała wysunąć tezę o kolizji, jaka zachodzić może między wolnością religii a wolnością sumienia osób niewierzących. Trybunał przyznał skarżącej rację w zakresie twierdzenia, że art. 196 k.k. chroni jedynie uczucia osób wierzących, lecz jednocześnie wskazał, iż dzieje się tak nie dlatego, że przepis ten uprzywilejowuje wolność religii, ale „dlatego, że przedmiotem ochrony z art. 196 k.k. są wyłącznie uczucia religijne. Jak wskazano wyżej, strona przedmiotowa przestępstwa z art. 196 k.k. sprowadza się właśnie do obrazy uczuć religijnych przez publiczne znieważenie przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych. Z natury rzeczy obraza uczuć religijnych dotyczy tylko osób, które wyznają określoną religię. Trudno bowiem mówić o uczuciach religijnych

37 M. Derlatka, op. cit., s. 41.

38 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 października 2015 r., sygn. akt SK 54/13, pkt III.6.3.2.

39 Argumentacja zawarta w skardze zreferowana jest również w opracowaniu: Ł. Chojniak, *Wątpliwości co do zgodności art. 196 k.k. z Konstytucją RP – kilka wybranych uwag na podstawie kazusu Doroty Dody Rabczewskiej* [w:] *Wolność wypowiedzi versus wolność religijne. Studium z zakresu prawa konstytucyjnego, karnego i cywilnego*, red. A. Biłgorajski, Warszawa 2015, s. 115 i n.

osób niewierzących, których obrazę może wywołać znieważenie przedmiotu czy też miejsca kultu⁴⁰. Innymi słowy, Trybunał wyraził zdroworozsądkowy pogląd, że nie można podważać zasadności ochrony prawnokarnej określonego dobra prawnego tylko z tego powodu, że nie wszyscy są podmiotem tego dobra. Przedmiotowy przepis chroni natomiast wyznawców wszelkich religii, co odpowiada konstytucyjnym zasadom równouprawnienia kościołów i związków wyznaniowych (art. 25 ust. 1 Konstytucji RP), bezstronności władz publicznych w sprawach przekonań religijnych (art. 25 ust. 2 Konstytucji RP) oraz równości wobec prawa i zakazu dyskryminacji (art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP)⁴¹.

Skarżąca wywodziła także, że kwestionowany przez nią przepis ogranicza konstytucyjną wolność wyrażania poglądów w sposób wykraczający poza dopuszczalne ramy określone w Konstytucji RP, w szczególności wprowadza nieproporcjonalne do zamierzonego celu restrykcje oraz narusza istotę wolności wyrażania poglądów, gdyż nie można swobodnie uzewnętrzniać poglądów raniących uczucia religijne innych osób bez narażenia się na odpowiedzialność karną. Odnosząc się do zarzutu skarżącej, Trybunał przyznał, że art. 196 k.k. stanowi, oczywiście, ograniczenie konstytucyjnej wolności wyrażania poglądów, jak jednak wskazał sąd prawa, nie może być w tym wypadku mowy o naruszeniu istoty tej wolności ponieważ „o obrazie uczuć religijnych z art. 196 k.k. można mówić dopiero wtedy, gdy sprawca podlega odpowiedzialności karnej i wyrażając swoje poglądy publicznie, w sposób obiektywnie pogardliwy, wyszydzający, poniżający lub obelżywy bezpośrednio chce lub godzi się na znieważenie przedmiotu czci religijnej, a co za tym idzie na obrazę uczuć religijnych innych osób. Poza zakresem penalizacji z art. 196 k.k. pozostaje zatem publiczne wyrażanie swoich negatywnych czy też krytycznych poglądów dotyczących przedmiotu czci religijnej, o ile nie przybierze formy ani nie będzie zawierało treści obiektywnie znieważających⁴². Wartościami, które uzasadniają ograniczenie wolności wyrażania poglądów przez penalizację obrazy uczuć religijnych, są wedle Trybunału prawa i wolności innych osób, a konkretnie wolność sumienia i religii, a także konieczność zapewnienia porządku publicznego⁴³.

40 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 października 2015 r., sygn. akt SK 54/13, pkt. III.5.2. Odnośnie do ekskluzywności ochrony uczuć osób wierzących na gruncie art. 196 k.k. zob. także: M. Derlatka, op. cit., s. 45; B. Zalewski, op. cit., s. 65; T. Sroka, op. cit., nb. 1.

41 B. Zalewski, op. cit., s. 65.

42 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 października 2015 r., sygn. akt SK 54/13, pkt. III.6.3.1. W okresie poprzedzającym wydanie cytowanego wyroku zagadnienie to było przedmiotem analiz w literaturze przedmiotu. Rozważania odnosiły się bądź do dokładniejszej interpretacji znamienia strony przedmiotowej polegającego na znieważeniu, bądź też do kolizji między prawem do ochrony uczuć religijnych a innymi prawami i wolnościami, w szczególności wolnością twórczości artystycznej. Zob. przykładowo: P. Czarnek, op. cit., s. 81 i n.; R. Paprzycki, op. cit., s. 109–115; M. Florczak-Wątor, *W poszukiwaniu optymalnego modelu rozstrzygnięcia kolizji wolności sztuki i religii* [w:] *Wolność wypowiedzi versus wolność religijne. Studium z zakresu prawa konstytucyjnego, karnego i cywilnego*, red. A. Biłgorajski, Warszawa 2015, s. 45 i n.; O. Sitarz, *Artykuł 196 KK jako granica wolności wypowiedzi* [w:] *Wolność wypowiedzi versus wolność religijne. Studium z zakresu prawa konstytucyjnego, karnego i cywilnego*, red. A. Biłgorajski, Warszawa 2015, s. 65 i n. Z omawianym zagadnieniem wiąże się debata nad ewentualnym istnieniem pozaustawowego „kontratypu sztuki” – zob. jedynie przykładowe pozycje spośród bardzo bogatej literatury: M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *Wolność działalności artystycznej jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność karną* [w:] *Prawnokarne aspekty wolności*, red. M. Mozgawa, Kraków 2006, s. 245 i n.; J. Piskorski, *Kontratyp sztuki?* [w:] *Wokół problematyki prawnej zabytków i dzieł sztuki*, red. W. Szafranski, Poznań 2007, s. 165 i n.; J. Majewski, *Czy kontratyp sztuki istnieje?* [w:] *Odpowiedzialność karna artysty za obrazę uczuć religijnych*, red. F. Ciepley, Warszawa 2014, s. 126 i n.; M. Matecki, *Kontratyp sztuki de lege lata* [w:] *Odpowiedzialność karna artysty za obrazę uczuć religijnych*, red. F. Ciepley, Warszawa 2014, s. 136 i n. Dodać należy, że w postanowieniu Sądu najwyższego z 5 marca 2015 r., sygn. akt III KK 274/14 – po dokładniejszej analizie stanowisk zajmowanych w nauce prawa przez poszczególnych autorów – wyrażone zostały zasadnicze wątpliwości co istnieniu kontratypu sztuki. Jak stwierdził Sąd Najwyższy, „[f]orma artystyczna lub cel naukowy działania mającego charakter znieważający, nie powoduje sam z siebie wyłączenia odpowiedzialności karnej za obrazę uczuć religijnych bądź znieważenie publiczne przedmiotu czci religijnej. Cel kreacji artystycznej może zakładać, iż w sposób konieczny dojdzie do znieważenia przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych”.

43 Akcentowanie konieczności ochrony porządku publicznego poprzez zabezpieczenie pokojowego współistnienia różnych grup wyznaniowych w ramach pluralistycznego społeczeństwa akcentowana była już od dawna, w tym także w okresie międzywojennym przez J. Makarewicza

„[O] obrazie uczuć religijnych z art. 196 k.k. można mówić dopiero wtedy, gdy sprawca podlega odpowiedzialności karnej i wyrażając swoje poglądy publicznie, w sposób obiektywnie pogardliwy, wyszydzający, poniżający lub obelżywy bezpośrednio chce lub godzi się na znieważenie przedmiotu czci religijnej, a co za tym idzie na obrazę uczuć religijnych innych osób. Poza zakresem penalizacji z art. 196 k.k. pozostaje zatem publiczne wyrażanie swoich negatywnych czy też krytycznych poglądów dotyczących przedmiotu czci religijnej, o ile nie przybierze formy ani nie będzie zawierało treści obiektywnie znieważających”.

Wyrok TK z 6 października 2015 r., sygn. akt SK 54/13

Stanowisko Trybunału jest w pełni uzasadnione, a tymczasem obydwie wspomniane wartości uzasadniające penalizację obrazy uczuć religijnych od 2015 r. są jeszcze mocniej zagrożone. Ataki na katolików nasiliły się w szczególności od czasu wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20, w którym uznano, iż art. 4a ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży⁴⁴ (na podstawie którego dopuszczalna była tzw. aborcja eugeniczna) jest niezgodny z art. 38 w zw. z art. 30 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Jest to element szerszego konfliktu cywilizacyjnego, określanego niekiedy jako „wojna kulturowa”. W takich oto „wojennych” warunkach lewicowo-liberalne elity dążą do usunięcia przepisu, który służyć ma nie tylko zabezpieczeniu jednej z podstawowych wolności ludzkich, ale również społecznego pokoju, który w demokratycznym społeczeństwie powinien istnieć nie tylko pomiędzy poszczególnymi grupami wyznaniowymi, ale również między liczebnie dominującą grupą religijną a mniej liczebną, lecz zarazem bardziej agresywną, mniejszością antyklerykalną, nieutożsamiającą się wprawdzie z żadną religią, ale za to kształtującą swoją tożsamość w oparciu o postmodernistyczne nurty kulturowe.

4.3. Penalizacja obrazy uczuć religijnych w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu – od *E.S. przeciwko Austrii do Rabczewska przeciwko Polsce*, czyli o „równej i równiejszej” ochronie prawnej uczuć religijnych

Stan faktyczny, który legł u podstaw skargi konstytucyjnej do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie rozpoznawanej pod sygn. akt SK 54/13, stał się również przedmiotem postępowania przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu w sprawie *Rabczewska przeciwko Polsce*, skarga nr 8257/13. Skarżąca podniosła, że jej skazanie za obrazę uczuć religijnych

– zob. O. Sitarz, op. cit., s. 75.

44 Dz. U. Nr 17, poz. 78; z 1995 r. Nr 66, poz. 334; z 1996 r. Nr 139, poz. 646; z 1997 r. Nr 141, poz. 943 i Nr 157, poz. 1040; z 1999 r. Nr 5, poz. 32 oraz z 2001 r. Nr 154, poz. 1792.

doprowadziło do naruszenia art. 10 EKPCz. Zgodnie z art. 10 ust. 1 Konwencji: „Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Niniejszy przepis nie wyklucza prawa Państw do poddania procedurze zezwoleń przedsiębiorstw radiowych, telewizyjnych lub kinematograficznych”. Art. 10 ust. 2 EKPCz stanowi natomiast, że „[k]orzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej”.

Skarżąca argumentowała, że zachodząca w sprawie ingerencja w jej prawo do wolności słowa była nieproporcjonalna do zamierzonych przez prawodawcę, uzasadnionych na gruncie Konwencji celów, a tym samym nie powinna mieć miejsca w społeczeństwie demokratycznym. Wedle skarżącej prawo karne nie powinno być stosowane w celu ochrony uczuć religijnych, które mają charakter subiektywny. Surowa – w ocenie skarżącej – sankcja karna przewidziana przez art. 196 k.k. odbiega od standardu przewidzianego w Konwencji⁴⁵. Polski rząd podniósł szereg argumentów mających przemawiać za oddaleniem skargi. Przede wszystkim pełnomocnicy rządu akcentowali, że ingerencja w prawa i wolności skarżącej była uzasadniona koniecznością ochrony praw i wolności innych osób oraz ich uczuć religijnych. Rząd akcentował, że wolność wyrażania poglądów oraz prawo do poszanowania przekonań religijnych powinny cieszyć się równą ochroną⁴⁶. W 2017 r. Instytut Ordo Iuris za zgodą Przewodniczącego I Sekcji Trybunału przystąpił do postępowania przed ETPCz, przedstawiając opinię *amici curiae* („przyjaciela sądu”), w której wskazano m.in., że na gruncie art. 9 EKPCz, chroniącego wolność myśli, sumienia i wyznania, państwa-strony Konwencji mają również obowiązki pozytywne w zakresie zapewnienia pokojowego współistnienia w ramach społeczeństwa wszystkich religii, a także grup osób, które nie utożsamiają się z żadną religią. W takich sytuacjach – wedle starszego orzecznictwa Trybunału – państwa miały szeroki margines uznania odnośnie do doboru środków adekwatnych dla zapewnienia tolerancji oraz pokojowego współistnienia różnych religii oraz grup osób bezwyznaniowych⁴⁷.

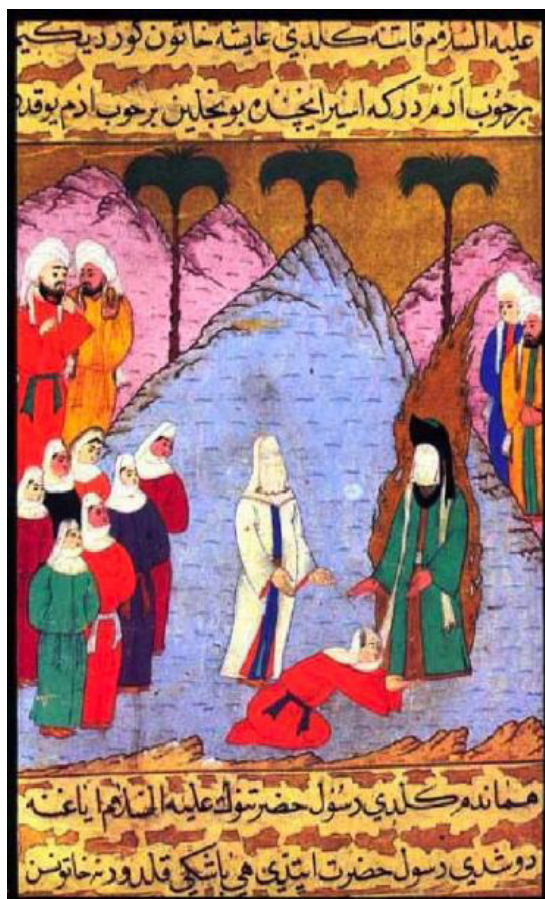
W kontekście „starszego orzecznictwa” należy przede wszystkim przypomnieć sprawę *E.S. przeciwko Austrii*. Stan faktyczny, który legł wówczas u podstaw rozstrzygnięcia Trybunału, dotyczył ochrony uczuć religijnych mniejszości muzułmańskiej. Podczas zamkniętego seminarium prawicowa działaczka polityczna (z Wolnościowej Partii Austrii: *Freiheitliche Partei*

45 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 15 września 2022 r. w sprawie Rabczewska przeciwko Polsce, skarga nr 8257/13, § 34–36.

46 Ibidem, § 37–41.

47 Ibidem, § 44.

Österreichs) zarzuciła Mahometowi skłonności pedofilskie z uwagi na zawarcie małżeństwa z 6-letnią dziewczynką. Za tę wypowiedź została ona ukarana grzywną 480 euro. Co ciekawe, w sprawie *E.S. przeciwko Austrii* ani jeden muzułmanin nie poczuł się urażony, bo doniesienie do prokuratury złożył przełożony dziennikarza, który sam nie był muzułmaninem, ale brał udział we wspomnianym seminarium⁴⁸.



Mahomet i A'isza – miniatura z Siyer-i Nebi

Rozpoznając sprawę *E.S. przeciwko Austrii*, ETPCz powołał się na zawartą w art. 10 ust. 2 Konwencji klauzulę limitacyjną, dopuszczającą ograniczenie wolności wyrażania poglądów pod określonymi w tym przepisie warunkami: zachowania odpowiedniej formy przewidzianej prawem, legitymowanego celu oraz konieczności w społeczeństwie demokratycznym⁴⁹. Trybunał zaakcentował, że w tak „delikatnej sprawie” to właśnie „władze krajowe dysponowały szerokim marginesem oceny, ponieważ miały lepszą pozycję, by stwierdzić, jakie oświadczenia prawdopodobnie zakłóciły spokój religijny w ich kraju”⁵⁰. Komentując wypowiedź skarżącej, Trybunał zauważył, że „zgadza się z sądami krajowymi, iż skarżąca musiała zdawać sobie sprawę, że jej wypowiedzi były częściowo oparte na nieprawdziwych faktach i mogły wywołać (uzasadnione) oburzenie innych osób. W tym kontekście Trybunał przypomina, że od Państw-Stron Konwencji wymaga się, zgodnie z ich pozytywnymi obowiązkami wynikającymi z art. 9 Konwencji, by zapewniły pokojowe współ-

istnienie grup i osób wierzących oraz niewierzących podlegających ich jurysdykcji poprzez zapewnienie atmosfery wzajemnej tolerancji”⁵¹. Następnie Trybunał podzielił pogląd sądu krajowego, który wydał wyrok skazujący skarżącą, zgodnie z którym „przedstawianie przedmiotów kultu religijnego w sposób prowokacyjny i mogący urazić uczucia wyznawców danej religii może zostać poczytane jako złośliwe naruszenie ducha tolerancji, który jest jedną

48 Ordo Iuris, Wyrok ETPCz w sprawie „Dody” sprzeczny z linią orzecznictwa, chroniącą uczucia religijne – tekst dostępny pod adresem internetowym: <https://ordoiuris.pl/wolnosc-obywatelskie/wyrok-etpcz-w-sprawie-dody-sprzeczny-z-linia-orzecznictwa-chroniaca-uczucia> (dostęp: 28 sierpnia 2023 r.).

49 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 25 października 2018 r. w sprawie *E.S. przeciwko Austrii*, skarga nr 38450/12, § 39–49.

50 Ibidem, § 50.

51 Ibidem, § 53.

z podstaw demokratycznego społeczeństwa⁵². Trybunał uznał również nałożoną na skarżącą karę grzywny za łagodną, ponieważ austriacki kodeks karny przewiduje za przestępstwo obrazy uczuć religijnych alternatywną karę pozbawienia wolności⁵³. Nadmienić warto, że jakkolwiek zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa złożone zostało przez osobę niebędącą muzułmaninem i żaden przedstawiciel tego wyznania nie przyłączył się do postępowania jako oskarżyciel posiłkowy, ETPCz stwierdził, że wypowiedź skarżącej „prawdopodobnie wywołała uzasadnione oburzenie wśród muzułmanów”⁵⁴.

Zestawienie powyższych uwag i dokonanych przez Trybunał ocen z uzasadnieniem wyroku w sprawie *Rabczewska przeciwko Polsce* wywołać może swego rodzaju konfuzję. Nie znajdziemy w nim bowiem szerokiej krytyki „przedstawiania przedmiotów kultu religijnego w sposób prowokacyjny”, a raczej o wiele łagodniejsze stwierdzenie, że „korzystanie z wolności wypowiedzi niesie ze sobą obowiązki i wiąże się z odpowiedzialnością. Wśród nich, w kontekście przekonań religijnych, znajduje się ogólny wymóg zapewnienia spokojnego korzystania z praw gwarantowanych na mocy art. 9 Konwencji osobom wierzącym, w tym obowiązek unikania, w miarę możliwości, odnoszących się do przedmiotów kultu sformułowań bezpodstawnie obraźliwych dla innych osób i wulgarnych”⁵⁵. Trybunał uznał także, że wymierzenie kary grzywny (faktycznie, ponad dwukrotnie wyższej niż w sprawie *E.S. przeciwko Austrii*, lecz w dalszym ciągu była to grzywna, nie zaś – jak podkreślał ETPCz w wyroku z 2018 r. – kara pozbawienia wolności) było dolegliwością nieproporcjonalną, zaś doniesienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa pochodziło od jedynie dwu osób (w sprawie *E.S. przeciwko Austrii* było bez znaczenia, że doniesienie złożyła jedna osoba)⁵⁶. Trybunał nie uznał za stosowne, by wyrazić przekonanie, że wypowiedź skarżącej „prawdopodobnie wywołała uzasadnione oburzenie wśród chrześcijan i żydów” (skarżąca – odnosząc się do Biblii – stwierdziła, że „ciężko wierzyć w coś, co spisał jakiś napruty winem i palący jakieś zioła”), tak jak uczynił, odnosząc się do wypowiedzi na temat proroka Mahometa. Co oczywiste, brak też stwierdzenia o szczególnym marginesie oceny władz krajowych do stwierdzenia, jakie oświadczenia „prawdopodobnie zakłóciły spokój religijny w ich kraju” (por. wyrok *E.S. przeciwko Austrii*).

W tym kontekście warto przywołać zdanie odrębne zgłoszone do wyroku Trybunału przez sędziego Krzysztofa Wojtyczka. Zwrócił on uwagę na konieczność umieszczenia rozpoznawanej przez ETPCz sprawy w szerszym kontekście społecznym, który charakteryzuje „szybko rosnąca liczba różnego rodzaju aktów wrogich religii w Europie. Dotyczą one przede wszystkim judaizmu oraz chrześcijaństwa. Do czynów religiofobicznych zalicza się przede wszystkim akty agresji fizycznej wobec księży, które doprowadziły do śmierci niektórych pokrzywdzonych, liczne akty agresji werbalnej (sformułowane publicznie oraz w mediach) wobec osób wierzących, złośliwe zakłócanie sprawowania kultu religijnego, a także niezliczone akty

52 Ibidem.

53 Ibidem, § 56.

54 Ibidem, § 57.

55 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 15 września 2022 r. w sprawie *Rabczewska przeciwko Polsce*, skarga nr 8257/13, § 47.

56 Ibidem, § 63.

Gdy piją chrześcijan...

wandalizmu wymierzonego w miejsca kultu, symbole religijne oraz cmentarze wyznaniowe w całej Europie. Liczba aktów chrystianofobii, w tym napaści fizycznych na księży, rośnie szczególnie szybko w Polsce. Na tym tle wypowiedzi chrystianofobiczne stanowią pośrednie nawoływanie do poważniejszych przestępstw przeciwko grupom religijnym lub ich członkom, podczas gdy brak odpowiedniej reakcji władz na czyny motywowane nienawiścią lub uprzedzeniami wobec wspólnot wyznaniowych i ich członków może kreować atmosferę przyzwolenia i wywoływać poczucie bezkarności”⁵⁷.

„Liczba aktów chrystianofobii, w tym napaści fizycznych na księży, rośnie szczególnie szybko w Polsce. Na tym tle wypowiedzi chrystianofobiczne stanowią pośrednie nawoływanie do poważniejszych przestępstw przeciwko grupom religijnym lub ich członkom, podczas gdy brak odpowiedniej reakcji władz na czyny motywowane nienawiścią lub uprzedzeniami wobec wspólnot wyznaniowych i ich członków może kreować atmosferę przyzwolenia i wywoływać poczucie bezkarności”.

Zdanie odrębne sędziego K. Wojtyczka do wyroku Wyrok ETPCz z 15 września 2022 r. w sprawie Rabczewska przeciwko Polsce, skarga nr 8257/13

Sędzia Wojtyczek skonfrontował rozstrzygnięcie Trybunału z dotychczasową linią orzecniczą, podkreślając, że wypowiedzi skarżącej miały nie tylko obelżywy charakter i mogły budzić uzasadnione oburzenie wyznawców wielu wyznań (żydów, katolików, prawosławnych, protestantów), ale także „w przeciwieństwie do stanu faktycznego w sprawie E.S. [przeciwko Austrii] uwagi skarżącej nie zostały przedstawione na spotkaniu, w którym uczestniczyła niewielka liczba osób, lecz dotarły do bardzo szerokiego grona odbiorców”⁵⁸. Jak dalej wywodzi się w zdaniu odrębnym, „wypowiedzi [skarżącej] dotyczyły istotnego elementu tożsamości licznych grup wyznaniowych i miały na celu ośmieszenie tych grup”⁵⁹.

Jakkolwiek zatem można odnieść wrażenie (miejmy nadzieję, że jedynie pozorne), iż w praktyce orzecniczej Trybunału ocena proporcjonalności ograniczenia wolności wyrażania poglądów, które mogą godzić w uczucia religijne innych osób jest zależna od tego, jakie wyznanie osoby te reprezentują, to jednak Trybunał nie podważa samej zasadności ochrony uczuć religijnych.

57 Zdanie odrębne sędziego K. Wojtyczka do wyroku Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 15 września 2022 r. w sprawie Rabczewska przeciwko Polsce, skarga nr 8257/13, § 3.

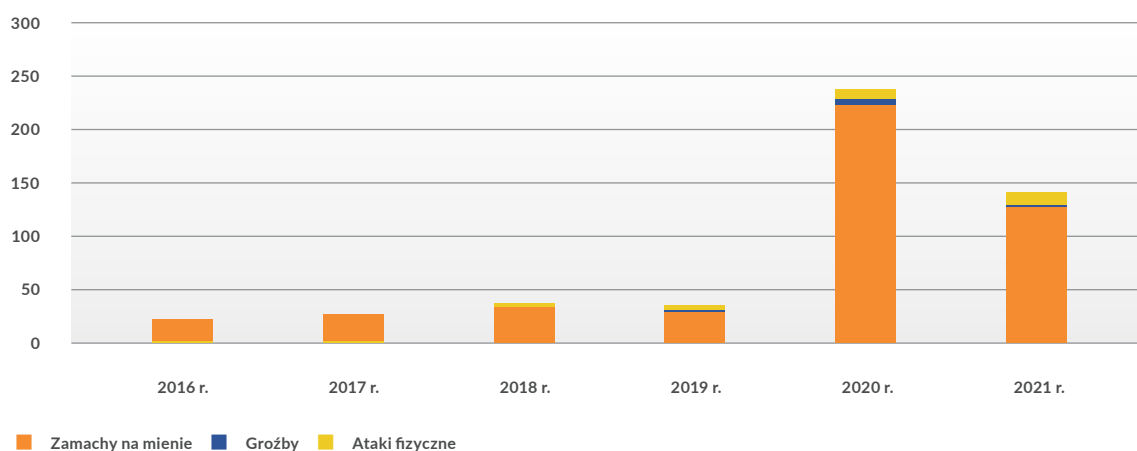
58 Ibidem, § 5.

59 Ibidem.

5. Przyzwolenie na agresję? Dekryminalizacja obrazy uczuć religijnych jako element polityki kryminalnej państwa

Jak wspomniano na wstępie prowadzonych rozważań i co dostrzeżono w zdaniu odrębnym do wyroku ETPCz w sprawie Rabczewska przeciwko Polsce, w naszym kraju od pewnego czasu narasta skala aktów chrystianofobii, w szczególności wymierzonych w katolików. Wedle danych zgromadzonych dzięki aktywności organizacji pozarządowych (Instytut Ordo Iuris, OIDAC, Fundacja Pro Futuro Theologiae) przez Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, w 2021 r. w Polsce odnotowano 144 incydenty chrystianofobiczne, w tym 12 aktów przemocy wobec ludzi, 3 groźby i 129 zamachów na mienie (np. dewastacja pomników, profanacja, niszczenie elewacji kościołów). W 2020 r. liczba aktów chrystianofobii była jeszcze wyższa i wynosiła 242 incydenty (w tym 13 aktów przemocy, 8 groźb i 221 zamachów na mienie). Szczegółowe zestawienie z ostatnich lat przedstawia się w następujący sposób:

Akty chrystianofobii raportowane OBWE przez organizacje pozarządowe (2016-2021)



Źródło: OSCE, Hate Crime Reporting, <https://hatecrime.osce.org/poland?year=2021> (dostęp: 28 sierpnia 2023 r.)

Skokowy wzrost aktów chrystianofobii zaobserwować można od 2020 r., co prawdopodobnie ma związek z wydaniem przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20, w sprawie tzw. aborcji eugenicznej. Od tamtej pory skala aktów agresji, ich intensywność oraz brutalność zauważalnie wzrosła.



Wzrost aktów chrystianofobii zaobserwować można od 2020 r., co prawdopodobnie ma związek z wydaniem przez TK wyroku z 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20, w sprawie tzw. aborcji eugenicznej.

Źródło: Wikipedia.org, Silar, Protest przeciwko ograniczeniu aborcji w Krakowie, październik 2020, CC BY-SA 4.0

Brak jest obecnie danych zgromadzonych przez OBWE za 2022 r. Centrum Wolności Religijnej Ordo Iuris odnotowało w tym okresie (2022 r.), jak już wspomniano we wstępie niniejszego opracowania, 77 aktów chrystianofobii, w tym 2 fizyczne ataki na księży katolickich, 4 przypadki złośliwego zakłócania Mszy Świętej, 6 przypadków zniszczenia figury Dzieciątka Jezus, 12 przypadków zniszczenia figury Matki Bożej oraz 3 spektakle i happeningi profanujące symbole religijne i obrażające uczucia religijne chrześcijan⁶⁰. Wśród aktów, które zgłoszono OBWE za 2021 r., znalazły się m.in.: śmiertelne pobicie księdza, atak z bronią w rękę na kapłana odprawiającego Mszę, liczne akty wandalizmu wobec nagrobków i krzyży na cmentarzach w całej Polsce, kradzieże w kościołach, zniszczenie fasady kościołów, m.in.: św. Mikołaja w Lublińcu, św. Anny i św. Aleksandra w Warszawie czy też Archikatedry św. Stanisława Kostki w Łodzi⁶¹. Szczególnie tragiczny był 2020 r., kiedy to doszło do aktów przemocy fizycznej wobec księży i osób wierzących na fali protestów aborcyjnych. Jeden z księży, pobity przy plebanii, zmarł, inny został pobity, gdy próbował interweniować podczas włamania do świątyni i jej profanacji, innego z kolei pobiło trzech mężczyzn w prezbiterium, kolejny został opluty przez aktywistkę przeszkadzającą w sprawowaniu liturgii, jeszcze inny zaatakowany gazem pieprzowym⁶². Są to jedynie przykłady, ponieważ podobnych sytuacji w całym kraju było więcej.

60 Fala aktów przemocy wobec chrześcijan w Polsce. Raport Ordo Iuris dla OBWE, tekst dostępny pod adresem: <https://ordoiuris.pl/wolnosc-obywatelskie/fala-aktow-przemocy-wobec-chrzescijan-w-polsce-raport-ordo-iuris-dla-obwe> (dostęp: 28 sierpnia 2023 r.).

61 Liczne przestępstwa z nienawiści wobec chrześcijan w Polsce. OBWE uwzględniła raport Ordo Iuris, tekst dostępny pod adresem: <https://ordoiuris.pl/wolnosc-obywatelskie/liczne-przestepstwa-z-nienawisci-wobec-chrzescijan-w-polsce-obwe-uwzlednia> (dostęp: 28 sierpnia 2023 r.).

62 Dane przekazane Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie przez organizacje pozarządowe oraz Stolicę Apostolską dostępne pod adresem <https://hatecrime.osce.org/poland> – dla ich odczytania należy rozwinąć tabelę Anti-Christian hate crime – opisy zdarzeń dostępne po naciśnięciu ikony „Show Info” (dostęp: 28 sierpnia 2023 r.).

W tym kontekście nie tylko ewentualna derogacja art. 196 k.k. – jakkolwiek większość opisanych czynów wcale nie podpadała pod ten przepis – ale też wszelka pobłażliwość organów ścigania, mogą kreować, jak trafnie zauważył to K. Wojtyczek na kanwie sprawy *Rabczewska przeciwko Polsce*, atmosferę przyzwolenia i wywoływać poczucie bezkarności. Depenalizacja obrazy uczuć religijnych oznaczałaby nie tylko normatywne obniżenie standardu ochrony wolności sumienia i religii, ale również faktyczną zachętę do dalszej kampanii nienawiści wobec chrześcijan w Polsce, do dalszych aktów agresji, pobić, podpaleń, dewastacji i profanacji. Chrześcijanie nie są tymczasem obywatelami drugiej kategorii, mają takie samo prawo głosić i wcielać w życie swoje poglądy, zgodnie z zasadami demokracji i poszanowania naturalnych praw przysługujących każdemu człowiekowi. Pogardliwe i ośmieszające wypowiedzi oraz prowokacyjne happeningi, które przeprowadza się pod rzekomym uprawianiem działalności artystycznej skutkują wzrostem nienawiści wobec osób wierzących, godząc nie tylko w ich uczucia religijne, ale również w bezpieczeństwo, zdrowie, a nawet – co dobitnie potwierdzają przypadki pobitych śmiertelnie księży – życie.

6. Epilog

Wszyscy chcielibyśmy żyć w bezpiecznym społeczeństwie, którego porządek opiera się na wzajemnym szacunku dla drugiego człowieka. Niestety, współczesny świat, nie inaczej zresztą, jak miało to miejsce we wcześniejszych stuleciach, dalece odbiega od utopijnych wizji. Zarówno politycy, jak i dziennikarze, a nawet różnego rodzaju celebryci, bardzo często celowo podsycają napięcia i antagonizmy społeczne dla osiągnięcia własnych, partykularnych interesów. Niekiedy ma to swoje tragiczne konsekwencje.

Wydawałoby się, że w kraju takim jak Polska, którego dzieje od wieków splatają się z chrześcijaństwem i którego społeczeństwo jest relatywnie jednolite wyznaniowo, akty nienawiści wobec chrześcijan nie powinny się zdarzać. Jest jednak inaczej.

Jawna, ostentacyjnie manifestowana wrogość wobec Kościoła i osób wierzących stała się sposobem zdobywania popularności. Ma to opłakane skutki, ponieważ wielu ludzi traktuje wulgarne i nienawistne hasła w sposób dosłowny i chce wcielać je w życie. Pytanie tylko, ilu jeszcze księży musi zostać zabitych, ilu wiernych oplutych lub obrzuconych kamieniami i butelkami, ile zabytkowych fasad polskich świątyń pokrytych obscuranekimi napisami, ile w końcu przedmiotów kultu sprofanowanych?

Zniesienie prawnokarnej ochrony uczuć religijnych najprawdopodobniej jedynie pogłębi zjawisko agresji wobec chrześcijan. Jego negatywne skutki odczują zapewne także przedstawiciele innych religii.

Podnoszone postulaty derogacji art. 196 k.k. budzą także wątpliwości konstytucyjne. W dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego akcentowano znaczenie prawnokarnej ochrony uczuć religijnych osób wierzących. Także w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka sama zasadność istnienia tego przepisu nie była kwestionowana. Wolność sumienia i religii, jako integralnie związana z godnością osoby ludzkiej, jest dobrem na tyle fundamentalnym, że ciężko sobie wyobrazić jej należyte gwarancje bez ochrony prawnokarnej.



WSPARCIE DARCYŃCÓW

Instytut Ordo Iuris jest fundacją i zakres naszej aktywności jest ściśle uzależniony od funduszy, które pozyskamy na działalność statutową. Ceniąc sobie niezależność, nie korzystamy ze środków publicznych i grantów, których pozyskanie mogłoby ją ograniczać. Naszą działalność prowadzimy tylko dzięki hojności naszych Darczyńców, zwłaszcza tych, którzy wspierają nas regularnie co miesiąc w ramach Kręgu Przyjaciół (więcej na: www.przyjaciele.ordoiuris.pl)

RAZEM MOŻEMY REALNIE WPŁYWAĆ NA RZECZYWISTOŚĆ!

DAROWIZNĘ MOŻNA PRZEKAZAĆ NA KONTO

32 1160 2202 0000 0002 4778 1296

Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris
ul. Zielna 39, 00-108 Warszawa
oraz za pomocą przelewów internetowych
Tpay i PayPal (szczegóły na stronie www.ordoiuris.pl)



ordoiuris.pl



[/ordoiuris](https://www.facebook.com/ordoiuris)



[@Ordoluris](https://twitter.com/Ordoluris)



[/ordoiuris](https://www.youtube.com/ordoiuris)